

PAUza

Akademicka



Rok XVII

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności Nr 709

pauza.krakow.pl

Kraków, 5 grudnia 2024

pau.krakow.pl

Podczas Walnego Zgromadzenia PAU 16 listopada br. wykład przedstawił Profesor Krzysztof Pomian. Pełny tekst wykładu ukaże się w Roczniku PAU. W tym i następnym numerze PAUzy zamieszczamy jego skrót, autoryzowany przez Profesora.

Redakcja

* * *

Nowa mapa wierzeń zbiorowych (I)

KRZYSZTOF POMIAN

Trudno było przewidzieć, że obalenie szacha Iranu będzie początkiem zasadniczej zmiany relacji między dwoma tradycyjnymi formami wierzeń zbiorowych: religią i ideologią. Dotąd bowiem ideologie kształtowały się, przynajmniej w Europie, w opozycji do religii, próbując ją albo usunąć, albo wykorzystać. Tymczasem w Iranie to religia – pozostając religią – stała się ideologią.

Ten proces powtórzył się w innych krajach regionu i w obszarze tym zapanował skrajny islamizm, eliminując wszystkie inne ideologie. Jego naczelnym celem jest narzucenie islamu całemu światu.

Dojście do władzy partii lub osoby z programami wytyczonymi przez tradycyjną religię przekształconą w ideologię oraz sprzężona z tym walka ze wszystkimi ideologiami zapożyczonymi z Zachodu nastąpiły nie tylko w Iranie i w krajach arabskich. Stało się tak w Indiach, w Turcji, w Izraelu, w Rosji i w Chinach. Każdy z tych przypadków jest, rzecz jasna, odrębny. Ale wszędzie zwrot ku tradycyjnym religiom oznacza walkę z nowoczesnymi ideologiami oraz polityczne i ideologiczne zerwanie z podległością kolonialną.

Zachód jest zwalczany, ponieważ cechuje go oddzielenie państwa od religii, przynależności politycznej od wyznaniowej, uznanie, niekiedy tylko deklaratywne, praw człowieka, czyli *habeas corpus*, swobody sumienia, słowa, zrzeszania się, manifestowania, a wraz z nimi pluralizmu politycznego, religijnego i społecznościovego oraz niezawisłości sądownictwa od władzy wykonawczej. Jest on, jak widać, synonimem Oświecenia, bo to ono usankcjonowało intelektualnie normy, prawa i instytucje, które charakteryzują ustroje liberalne i są koniecznymi warunkami demokracji.

Chrześcijaństwo też się zmienia za sprawą ruchów ewangelicznych, dzięki którym staje się ideologią programowo konserwatywną. W Brazylii ruchy ewangeliczne

wypierają katolicyzm i wpływają na politykę. W USA część pastorów, wykorzystując media, włącza się skutecznie w kampanie wyborcze i trwale podzieliła społeczeństwo na zwolenników i przeciwników równouprawnienia kobiet, prawa do aborcji, praw LGBT+, literalnego rozumienia Biblii – lista z założenia niepełna. Na tym wznoszonym od pół wieku fundamencie mógł być oprzeć się w swym marszu do władzy Donald Trump.

W rezultacie jedyną strefą kulturową, gdzie religia nie odgrywa roli politycznej, gdzie nie została zamieniona w ideologię, jest Europa utożsamiona z Unią Europejską. Chociaż i tu w różnych krajach bywa różnie. W krajach prawosławnych Kościoły narodowe mają znaczny wpływ na polityków i politykę, inaczej niż w krajach protestanckich i tych krajach katolickich, gdzie Kościół jest realnie oddzielony od państwa. Ale nawet w krajach Europy Zachodniej chrześcijaństwo pozostaje niezbywalnym składnikiem narodowej tożsamości. Jednak chociaż religia wytycza tam niekiedy podziały partyjne i określa preferencje wyborców, jej rola polityczna pozostaje nieporównywalna z tą, jaką pełni ona wszędzie tam, gdzie uczyniono z niej *de facto* oficjalną ideologię państwa, wpisaną w ustawodawstwo, w politykę kulturalną i pamięciową, w edukację, w decyzje personalne i budżetowe, jak w Polsce za czasów PiS. Toteż Europa Zachodnia, a wraz z nią, acz w mniejszej mierze, Unia Europejska, pozostają wyjątkami na dzisiejszej mapie wierzeń zbiorowych. Czy ten stan rzeczy utrzyma się, czy też wkrótce ulegnie zmianie? Nie sposób odpowiedzieć.

W jednym punkcie wszelako Europa zbliża się niebezpiecznie do tych stref kulturowych, w których dominują wierzenia wrogie Oświeceniu.

Odrodzenie się nacjonalizmów i dojście w niektórych krajach do władzy, a w innych do jej progu, jest jedną z najważniejszych zmian na europejskiej mapie wierzeń



► zbiorowych. I jedną z najgroźniejszych. Nacjonalizm bowiem nie uznaje z zasady normotwórczej wspólnoty wyższego rzędu niż naród i jest spowinowacony z religią, gdyż umieszcza początki narodu w mitycznej przeszłości, a jego trwanie poza czasem historycznym, czyniąc zeń przeto swego rodzaju byt transcendentny.

Toteż odrodzenie nacjonalizmów grozi, jeśli nie rozpadem Unii Europejskiej, to wydrążeniem jej od wewnątrz, sprowadzeniem do roli wspólnego rynku i politycznym uzależnieniem od Rosji, do której wszystkie one czują nie całkiem zapewne spontaniczną sympatię. Nacjonalizmy są też groźne dlatego, że uderzają w autorytet wykształconych elit i to nawet gdy ma on legitymację naukową (np. sprzeciw wobec masowych szczepień). Ta populistyczna komponenta nacjonalizmów tworzy warunki sprzyjające demagogii, kłamstwu, wrogości czy nienawiści, a zwłaszcza brutalizacji walki politycznej.

Zwrot ku tradycyjnej religii, zideologizowanie jej i upolitycznienie dokonały się w bardzo różnych krajach. Jak mogło to powtórzyć się wielokrotnie w całkiem innych za każdym razem warunkach?

We wszystkich tych społeczeństwach większość mieszkańców okazała się uczuciowo przywiązana do religii i oczekiwała od władzy, by zapewniła jej posłuch, a zarazem była sprawowana w tradycyjnym stylu, który

nie miał wiele wspólnego z praworządnością w ogóle, a prawami człowieka w ich oświeceniowym rozumieniu w szczególności. Toteż znaleźli się politycy, którzy te uczucia i oczekiwania zrozumieli, może sami je podzieliali, a może tylko uznali, że pozwalają one wygrać walkę o władzę, i zaczęli je podsycać, umieszczając stosunek do tradycji i religii w centrum życia politycznego.

Tu dotykamy kwestii roli jednostki w historii. Matematyka mówi, że gdy system staje się niestabilny, wtedy nawet mała przyczyna może wywołać ogromne skutki. Toteż w niestabilnym systemie społecznym jednostka, która spełnia pewne warunki psychiczne i sytuacyjne, może wywrzeć determinujący wpływ na przyszłą historię, co inaczej nie byłoby możliwe.

Chociaż trudno zdefiniować niestabilny system społeczny, zgodzimy się, mam nadzieję, że adekwatnymi przykładami są: kraj rozdierany wojną domową lub taki, w którym przeciwne sobie partie polityczne nie uznają żadnego ponadpartyjnego arbitrażu i odmawiają zawarcia jakiegokolwiek kompromisu. Okazuje się, że państwa, w których dokonał się zwrot ku tradycyjnej religii, przeszły taki okres niestabilności. I właśnie wówczas interwencja jednostki wytyczyła na wiele lat tor systemu instytucji, gospodarki, polityki wewnętrznej i zagranicznej.

KRZYSZTOF POMIAN

Skrót opinii FNP o ministerialnym projekcie zmiany ustawy o PAN*

MACIEJ ŻYLICZ

Polska Akademia Nauk (PAN) powinna być nadal podległa Premierowi, a nie Ministrowi. Zakres działalności PAN i jej oddziaływanie na społeczeństwo wybiega znacząco poza sektor nauki. PAN jest i winna być źródłem ekspertyz dotyczących wpływu badań naukowych na system prawny, społeczeństwo obywatelskie, degradację środowiska, rozwój gospodarki i medycyny oraz inne obszary życia społecznego. Przypisanie jej do kompetencji Ministra Nauki ograniczałoby zakres działalności PAN na rzecz społeczeństwa. Uchwały, które zdaniem Premiera są niezgodne z obowiązującymi ustawami lub statutem PAN, powinny być zawieszane (a nie uchylane!) do czasu rozstrzygnięcia przez niezależny Sąd. Prezes, Wiceprezesi i Kanclerz PAN, wybrani przez Zgromadzenie Ogólne PAN, powinni być powoływani przez Prezesa Rady Ministrów. Sytuacja, w której Kanclerza powołuje lub odwołuje Minister bez udziału Prezesa PAN, zaburza system zarządzania w instytucji. Uważamy, że sprawoz-

dania zatwierdzone przez odpowiednie organy nadzorcze PAN powinny być zatwierdzane przez Premiera, a ewentualne różnice zdań między PAN i Premierem – rozstrzygane przez Sąd. Tylko takie usytuowanie PAN daje niezbędną niezależność w osiągnięciu jej celów: prowadzenia nauki na najwyższym poziomie oraz działania na rzecz zrozumienia nauki przez społeczeństwo.

Zgromadzenie Ogólne PAN

W skład ZO PAN wchodzi członkowie krajowi PAN, członkowie Akademii Młodych Uczonych (AMU) oraz dyrektorzy instytutów PAN. Popieramy propozycję zwiększenia liczby członków AMU z maksymalnie 10% do 20% składu czynnych członków krajowych. Wszyscy członkowie ZO głosują nad sprawami wchodzącymi w kompetencje ZO (w tym nad wyborem Prezesa i Wiceprezesów PAN), oprócz wyboru nowych członków PAN. Tutaj głosowaliby jedynie czynni członkowie krajowi oraz członkowie AMU. Popieramy ►

* Pełna opinia przedstawiona jest na stronie internetowej FNP <https://www.fnp.org.pl/opinia-fnp-ws-propozycji-zmian-w-ustawie-o-pan/>. W opinii wykorzystano m.in. propozycje zawarte w publikacji: Jacek Kuźnicki, Elżbieta Witkowska-Zaremba, Maciej Żylicz *Projekt modernizacji PAN* (Nauka, nr 4, 2017).

- likwidację statusu członków korespondentów i rzeczywistych i wprowadzenie jednej kategorii członka krajowego PAN. Jesteśmy natomiast przeciwni propozycji, aby członek krajowy PAN automatycznie po osiągnięciu wieku 75 lat uzyskiwał status członka seniora PAN. Proponujemy, aby decydowała o tym jego pisemna deklaracja woli pozostania czynnym członkiem krajowym PAN. Proponujemy, aby czynny członek krajowy nie uzyskiwał dodatkowego uposażenia za prace w PAN, natomiast członek PAN po ukończeniu 75 roku życia, który uzyskał status członka seniora, otrzymywałby uposażenie ryczałtowe za prace w PAN (np. popularyzacja nauki, udział w opracowaniu ekspertyz itp.). Wysokość tego uposażenia byłaby proporcjonalna do minimalnej pensji profesora tytularnego.

Prezydium

Ministerstwo proponuje 50-osobowe Prezydium PAN. Tak liczny skład spowoduje paraliż decyzyjny tego organu. Dlatego proponujemy jako organ wykonawczy/zarządczy Prezydium PAN w składzie: Prezes, Wiceprezesi, Kanclerz, przedstawiciel członków PAN wybranych przez Senat, Przewodniczący Rady Dyrektorów oraz Przewodniczący AMU (razem 9 osób).

Senat PAN

Proponujemy utworzenie nowego organu statutowego: Senatu PAN, w składzie: Prezes jako przewodniczący, Wiceprezesi, Kanclerz, przedstawiciele członków PAN wybranych przez poszczególne wydziały, przedstawiciele dyrektorów instytutów wybranych przez Radę Dyrektorów Instytutów PAN, członkowie AMU wybrani przez AMU oraz eksperci niezwiązani z PAN. Ponieważ do zadań tego organu należałoby m.in. czuwanie nad współpracą między członkami akademii i dyrektorami instytutów, zapobieganie konfliktom oraz ich rozwiązywanie, winny być zachowane równe proporcje liczbowe między przedstawicielami poszczególnych grup: 11 członków PAN (w tym Prezes i Wiceprezesi), 11 dyrektorów instytutów oraz 11 ekspertów niezwiązanych z PAN. Wraz z 5 członkami AMU (po jednym przedstawicielu na wydział) i Kanclerzem. Zatem Senat PAN miałby maksymalnie 39 osób i pełniłby rolę nadzorczą: m.in. przyjmowałby roczne sprawozdania merytoryczne i finansowe z działalności PAN (nieprzyjęcie rocznego sprawozdania Prezesa PAN rozpoczynałoby procedurę jego odwołania) oraz rolę opiniodawczą: m.in. opiniowałby kandydatury na Prezesa PAN oraz na dyrektorów instytutów, jak również oceny okresowe instytutów, ich reorganizację lub likwidację, zmianę statutu PAN, wybór nowych członków PAN i nowych członków AMU, zbytec praw do majątku powyżej

500 tys. zł itp. Ekspertami zewnętrznymi byłyby osoby o wielkim autorytecie w środowisku naukowym w Polsce i za granicą oraz z doświadczeniem w zarządzaniu dużymi strukturami naukowymi. W posiedzeniach Senatu *ex officio* uczestniczyliby także, bez prawa głosu, Premier i Minister Nauki (lub upoważnione przez nich osoby) oraz przedstawiciele innych resortów (gdy tematyka obrad ich dotyczy). Utworzenie Senatu PAN, pełniącego rolę nadzorczą nad działaniem Prezydium PAN, zwiększyłoby wewnętrzną kontrolę PAN, co pomogłoby w realizacji roli nadzorczej przez Premiera.

Wydziały

Jesteśmy przeciwni proponowanemu przez MNiSW podziałowi na wydziały. Sugerujemy albo zmniejszenie liczby i przyjęcie podziału obszarów nauki stosowanych przez NCN, albo pozostawienie obecnego podziału. Pozytywnie oceniamy zmiany dotyczące struktury wydziałów: Dziekan Wydziału, wraz z zastępcą, kieruje Radą Wydziału. Są wybierani przez wydział na czteroletnią kadencję, którą można raz przedłużyć. Składają coroczne sprawozdania. Każdym wydziałem opiekuje się jeden z Wiceprezesów PAN, który m.in. przeprowadza ocenę pracy wydziału i przekazuje ją Prezesowi. Negatywna ocena pracy wydziału może prowadzić do odwołania Dziekana. Sprzeciwiamy się możliwości powoływania przez Ministra swojego przedstawiciela w wydziałach PAN.

Naszym zdaniem do zadań wydziału powinno należeć:

1. Przeprowadzanie oceny instytutów PAN oraz przygotowywanie wniosków dotyczących tworzenia, łączenia lub podziału już istniejących instytutów, ich reorganizacji, przekształcania czy likwidacji, lub postawienia w stan upadłości, a także przeprowadzanie konkursów na dyrektorów instytutów. Wnioski w tych sprawach winny być opiniowane przez Senat PAN, a decyzje podejmowane przez Prezydium. Proponujemy utrzymać obligatoryjną zasadę możliwości pełnienia funkcji dyrektora maksymalnie przez dwie czteroletnie, następujące po sobie kadencje.
2. Przeprowadzanie naboru i opiniowanie wniosków dotyczących członkostwa w PAN. Wnioski powinny być opiniowane przez Senat PAN i przedstawianie przez Prezesa Zgromadzeniu Ogólnemu, które podejmuje ostateczną decyzję w tej sprawie.
3. Przeprowadzanie oceny komitetów PAN i przygotowywanie wniosków w sprawie likwidacji lub powołania nowych komitetów. Wnioski te powinny być opiniowane przez Senat, a decyzja podejmowana przez Prezydium PAN.

MACIEJ ŻYLICZ



WYDAWNICTWO PAU POLECA

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU

Archiwum Nauki serdecznie zaprasza na półmetkowe – Mikołajkowe oprowadzanie
po wystawie w dniu 6 grudnia b.r. o godz. 16.00.
Przewidziano niespodzianki.



Archiwum Nauki PAN i PAU
zaprasza na:

Mikołajkowe, półmetkowe oprowadzanie po wystawie

w dn. 6 XII 2024 r. o godz. 16.00
w Archiwum Nauki przy ul. św. Jana 26 w Krakowie



ARCHIWUM NAUKI
PAN I PAU



Pitłucka
Aniukowa
PAU i PAN
w Krakowie



Allegoria Grudnia
(seria: Miesiące), 1645;
ryt. Albert Haelwegh
wg obrazu
Joachima von Sandrart;
miedzioryt.
wym. 347x250 mm;
BN PAU i PAN
w Krakowie,
Gabinet Rycin,
inv. 8535

GRUDZIEŃ

						1 Natalii, Eligiusza
2 Pauliny, Balbiny	3 Franciszka, Ksawerego	4 Barbary, Piotra	5 Kryspina, Saby	6 Mikołaja, Emiliana	7 Marcina, Ambrożego	8 Marii, Wirgiliusza
9 Wiesławy, Leokadii	10 Julii, Daniela	11 Damazego, Waldemara	12 Adelajdy, Aleksandra	13 Łucji, Otylii	14 Alfreda, Izydora	15 Celinny, Waleriana
16 Euzebiusza, Zdzisławy	17 Olimpii, Lazara	18 Gracjana, Bogusława	19 Urbana, Dariusza	20 Bogumiła, Dominika	21 Tomasza, Tomisława	22 Zenona, Honoraty
23 Wiktorii, Sławomiry	24 Adama, Ewy	25 Eugenii, Anasztazji Boże Narodzenie	26 Dionizego, Szczepana Boże Narodzenie	27 Kosmy, Damiana	28 Cezarego, Teofila	29 Dawida, Tomasza
30 Eugeniusza, Sabiny	31 Sylwestra, Sebastiana					

PAUza Akademicka - www.pauza.krakow.pl - tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski.
Redakcja: Andrzej Białas - redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Piotr Malecki, Marian Nowy - redaktorzy;
Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski - grafika; Ryszard Otręba - „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz - dyrektor administracyjny;
Witold Brzoskowski, Monika Mentel - fotokład; Wydawnictwo PAU - konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.